


*Numer* 53

# GAZETA WARSZAWSKA

*We Srzodę Dnia 5. Lipca Roku 1786.*

*Z Warſzawy d. 5. Lipca.* Dnia 23. zeſzłego mieſiąca, wyſzedł *Uniwerſał* Nayiaśnieyſzego Pana za zdaniem *Rady Nieuſtaiącey*, do Oboyga Narodow, względem *Zebrakow*, w następuiących słowach.

MY STANISŁAW AUGUST &c.

Wſzem w obec y każdemu z oſobna wiadomo czyniemy komu o tym wiedzieć należy: mianowicie zaś Urzędom Grodzkim y Mieyſkim oboyga Narodow: iż widząc nie bez wzruſzenia Oycowſkiego ſerca naſzego iak coraz barziey nietylko w tym Mieście, ale y po całym kraiu pomnaża ſię liczba gnuśnych żebrakow, ktorych naywiększa część, luboby przyzwoitą pracą pożywienie ſobie zarobić mogła, woli iednak na prożniackie życie udawać ſię, y wymierzoną iałmużną zwodząc niby nędznym ſwoim ſtanem proſtych zwłaſzcza ludzi, utrzymywać ſię, a przeto y ſobie y kraiowi zmnieyſzaiąc mu liczbę rąk do pracy zawsze potrzebnych, wielką krzywdę przynoſzą; z drugiey zaś ſtrony, maiąc dozorowi naſzemu i pilności poruczoną praw wſzyſtkich ſtraż y Exekucyą, niemożemy przewieść na ſobie aby dawnych praw przeciw gnuśnym tym żebrakom pracować mogącym, ale z włoczęgi y żebraniny żyć wolącym do exekucyi nieprzyprowadzać. Iakoż ſtoſuiąc ſię do Prawa Statutowego R. 1496. za Nayiaśnieyſzego Jana Albrychta poprzednika naſzego *titulo:* „ De Laicis Mendicantibus ſeu
„ mendicatum euntibus = Cum viderentur in hoc
„ inclyto Regno Noſtro mendicantes Laici & fe-
„ minæ in tanta multitudine eſſe, ut dari non
„ poſſit Regnum (iudicio eorum qui multas or-
„ bis partes peragrarunt) frequentiam conti-
„ nens mendicantium tantam, inter quos con-
„ ſtat plures Laicos & fæminas bonarum virium
„ eſſe, poſſeque competenter manuum labore vi-
„ ctum quærere, dummodo illos & illas Lex ſu-
„ per id ſtringeret, non voluntas, per quam, ſeu
„ [ut melius loquamur] per deſidiem, ut primum
„ eis barbæ a mento dependerent, & cani vide-
„ rentur pili poſtpoſitis domiciliis, in elemoſi-
„ narum ſuffragiis ac impetrationibus reſiduum
„ vitæ ponant, ſcandala nonnunquam committen-
„ tes, nonnunquam vero ubi prece non impe-
„ trant, dolis obtinent. Quapropter inſtar Le-
„ gum optimarum municipalium in plerisque
„ Chriſtianis Dominiis ſancitarum ſtatuimus, ut
„ in Civitatibus, Oppidis & Villis Regni Noſtri
„ non plures Mendici habeantur, quam quod
„ Communitates & Domini eorum decernant ha-
„ bendos, quibus in locis Civitatibus & Oppidis

„ Conſulatus pro tempore exiſtens in Villis vero „ Plebani ſub quorum Parochiis Villæ conſiſtant „ & locorum Domini ſigna interponant ſub illis „ ad deſignandum numerum eorum, quos haben„ dos duxerint mendicaturos, qui vero abſque „ ſignis reperientur, decernimus ad ſervitia ca„ piendos, aut in manus Capitaneorum Noſtrorum „ tradendos. „ Rowniez ſtoſuiąc ſię do Konſtytucyi za Nayiaśnieyſzego Zygmunta III. Poprzednika Naſzego Roku 1588. titulo: Zebracy, w ſłowach: „ Statut Jana Albrychta de *Validis mendicantibus*, także Statut o imaniu hultaiow w „ używanie przywodziemy, *pœna centum marcarum* [gdzieby przez Urząd Grodzki albo „ Mieyſki niebył exekwowany] *interpoſita*. „ A pomienione prawa tak Statutowe, iako y Konſtytucyi Roku 1588. do exekucyi przywodząc MY KROL za zdaniem Rady przy boku Naſzym Nieuſtaiącey urządzamy.

*1mo.* Aby odtąd każda Parafia, Miaſteczko, lub Wieś żywiło oſoby z pomiędzy ſiebie podupadłe y żadnym ſpoſobem pożywienia zarobić ſobie niemogące, bo tego oprocz Prawa piſanego miłość bliźnich, y litość nad nędznemi po każdym wſpołobywatelu wyciąga.

*2do.* Że Urzędy Mieyſkie w Miaſtach y Miaſteczkach, a Wielebni Plebani po wſiach ſą Sędziami do rozeznania o potrzebie y wolności ubogiego do żebrania, w granicach iednak tylko ſwoiey Parafii.

*3tio.* Że też Urzędy Mieyſkie y Plebani rozeznanym od ſiebie ubogim ſą obligowani dawać znaczki zewnętrzne na wolność proſzenia w ſwoiey Parafii iałmużny, ktore to znaczki dawane być mogą na deſzczułce cienkiey drewnianey z przylepioną na wierzchu kartką z papieru, z tym napiſem większemi y wyraźnemi literami: *Ubogi ze Wſi N. z Parafii N. ma pozwolenie żebrania.* Ktorą ubodzy na taſiemce lub sznurku na pierſiach noſić maią widocznie, Wszakże takie pozwolenie dawane być niepowinno, tylko oſobom zarobić ſobie całe pożywienia dla ciężkiego kalectwa niemogącym.

*4to.* Przy znaku zewnętrznym należy, aby też Rady Mieyſkie y Plebani *reſpective* w mieyſcach y Juryzdykcyach ſwoich dawali każdemu z ubogich oſobne zaświadczenie na piſmie o potrzebie żebrania z krotkim wyrażeniem z iakiego przypadku przyſzła ta oſoba do uboſtwa, i że całe niemoże ſobie na pożywienie zarobić, a zatym że ma wolność żebrania. Ktore to zaświadczenia powinny być zawſze podpiſem daiącego ztwierdzone, y pieczęcią Magiſtratu lub Kościoła mieyſca. Zaświadczenia zaś takowe, żeby corok odnawiane były, dawnieyſze nad rok wagi mieć niepowinny.

*5to.* Zebrzącym bez takowego zaświadczenia y bez znaczku zewnętrznego, nietylko iałmużny dawać nienależy, lecz podług Praw wyżey cytowanych wolno ich ieſt każdemu łapać y do wſzelkich robot ſwoich zażywać, lub do Staroſtow mieyſcowych na publiczne roboty oddawać. Ci zaś ubodzy komużkolwiek rekwiruiącemu zaświadczenie Magiſtratu lub Plebana *in ſcripto* dane okazywać powinni. Aby zaś pewnieyſza była exekucya tych tak potrzebnych Praw y Urządzeń ninieyſzych, *in ſequelam* ich wychodzących przeſtrzeganie tego przypominamy y uſilnie zalecamy oſobliwie Urzędom Grodzkim y Mieyſkim a to pod karą w Konſtytucyi 1588. wyrażoną & *ſub rigore* innych praw *contra negligentes Officiales* ferowanych. Liſt ten nasz Uniwerſał za zdaniem Rady przy boku naſzym Nieuſtaiącey, Ręką Naſzą podpisany y pieczęcią teyże Rady ſtwierdzony y wydrukowany, do Urzędow Grodzkich y Mieyſkich O. N. rozeſłać zalecamy. Dan w *Warſzawie* d. XXIII. Czerwca R. P. MDCCLXXXVI. Panowania naſzego XXII. Roku.

STANISŁAW AUGUST KROL.

*Z Lublina d. 30. Czerwca.* Dzień wczorayſzy imienin J. P. *Małachowſkiego* Woiewody *Krakowſkiego*, obchodzony był z wielką uroczyſtością od JP. *Ruſtockiego* Deputata Cześnika *Krakowſkiego*, ktory dawał wſpaniały obiad dla Trybunału, licznych obywatelow Woiewodztw, Paleſtry, y garnizonu, gdzie ſpełniane było zdrowie JP. Woiewody.

Dnia 10. tego mieſiąca, odprawił ſię tu uroczyſty pogrzeb w Kościele JJ. XX. *Bernardynow*, JP. Jacka *Trembińſkiego* Sędziego Ziemſkiego *Lubelſkiego*, Kawalera Orderu *Swiętego Staniſława*. Ten Mąż, dla wyſokich cnot, y dla ſwych nienaruſzonego w ſprawowaniu Sądowych y innych Publicznych Urzędow ſumnienia, iak był powſzechnie ſzacowany y żałowany, ztąd poznać można, iż ciało iego, ſami Ziemianie *Lubelscy* nieśli do Kościoła, a barzo wielu Urzędnikow y

obywatelow (zaczowſzy od JPana Podkomorzego *Lubelſkiego*) wdziało po nim żałobę na dwa tygodnie. O nim to poſpolicie mawiano, iż ten Mąż, *duszę ſwą chował iedynie dla Boga, a serce y Fortunę dla przyiaciol y bliżnich.* Każdy tak wyſokie cnoty ſzacuiący, będzie go zawſze żałował.

*Z Pińſka d. 24. Czerw:* Zawdzięczaiąc podięte przez JP. *Komarzewſkiego*, Generała Leytnanta Woyſk Oboyga Narodow przy boku Nayiaśn: Pana, około polepſzenia ſtanu woyſka uſtawiczne dawniey troſkliwości y ſtarania, oraz świeżo w ułożonym Regulaminie poniesione prace y fatygi z okoliczności Imienin iego w dzień *S. Iana Chrzciciela*, Brygada Kawaleryi Narodowey Petyhorſka Woyſk W. X. L. uroczyſty dawała bal, na ktory licznie zgromadzone na Kontrakty ſproſiwſzy Państwo, przy wyſtawioney tegoż JP. Generała w ſali cyfrze nayprzód (za odgłoſem wyborney muzyki y harmat) naſtąpiły tańce, potym koſztowna kolacya na oſob kilkadzieſiąt, w czaſie ktorey, przy biciu z dział, za zdrowie y pomyślność tegoż JP. Generała ſpełniano kielichy. Po ſkończeniu kolacyi, powtorzywſzy tańce, przytomnych Gości iak naywſpanialey do zupełney każdego ſatysfakcyi aż do weyścia dobrze ſłońca czeſtowała y bawiła pomieniona Brygada.

*Z Madrytu d. 29. Maia.* Miniſter *Francuſki* Margraff *de la Vauguyon* z małżonką ſwoią powrocił tu z *Francyi.* Za pewną rzecz twierdzą, iż on ma od Dworu ſwoiego zlecenie ſtarać ſię przywrocić dobrą harmonią między Dworami *Madryckim* y *Neapolitańſkim.*

*Z Londynu d. 13. Czerwca.* Zmarły Xiąże *de Northumberland* zoſtawił rocznych dochodow ſtarſzemu ſwoiemu ſynowi teraźnieyſzemu Xiążęciu *de Northumberland* 50,000. *Funtow Szter;* a młodſzemu 10,000.

Pewna bogata Dama teraz umieraiąc, ruſzona ſumnieniem, zapiſała *Londyńſkiemu* ſzpitalowi wſzyſtkie kleynoty, perły, ſygnety ſrebra, barzo guſtowny organ z drzewa cedrowego, karety, konie, y 1,000. *Funtow Szter:* w gotowiznie.

*Z Hagi dnia 17. Czerwca.* Dnia 13. tego mieſiąca było tu nakſztałt nieiakiego tumultu. Dwor Xiążęcia *Stadhudera* zawczora wyiechał z *Loo* do *Middelbourg.* Wczora, gdy tak zwane korpus Patryotyczne czyniło ſwoie manewry, poſpolſtwo barzo licznie ſkupiło ſię; liczono go na 7,000. Ale kommendant *Sandoz*, tak dobrze rozdyſponował woyſko, iż do żadnego nie przyſzło rozruchu.

*Z Madrytu d. 30. Maia.* Spodziewany ieſt w *Kartagenie* ſynowiec Ceſarza *Marokańſkiego* w aſſyſtencyi liczney, ktory tu przybywſzy, będzie utrzymywany koſztem Dworu. W pomienionym Porcie do tychczas wiele buduią woiennych okrętow, ktore przeznaczone ſą do cieśniny *Gibraltarſkiey.* Co z

niemi daley uczynią, ieſt niewiadomo.

*Z Neapolu dnia 1. Czerwca.* Do tychczas niemożna ſię dowiedzieć o przyczynie, dla której rozmaici Officyaliści rożnych Departamentów (o czym dawniey iuż donieśliśmy) częścią wygnaniem, częścią więzieniem, ſą ukarani. To tylko pewną rzeczą być wiemy, że ta exekucya, za wiadomością y zezwoleniem Dworu *Hiſzpańſkiego* ſtała ſię, u ktorego toż ſamo co y u Dworu naſzego naſtąpiło.

*Z Rzymu d. 3. Czerw:* Odebraliśmy ſmutną nowinę z Prowincyi *Terni* y *Narni*, gdzie po różnych wielkich burzach y nawałnicach, powtorzone rozmaite trzęſienia ziemi, tak ſilne y mocne były, iż niektore kominy po domach pozawalały ſię; tym przerażone poſpolſtwo na pola, państwo zaś do ſwych wſi uciekać muſiało.

*Z Paryża dnia 16. Czerwca.* Hrabia *de Caglioſtro*, dał ſto *Luidorow* w prezencie Pannie *Oliva*. Barzo wielki był ziazd w *Paſſi* dla widzenia go raz ieſzcze, gdzie on wſzyſtkim ukazywał wielkie bogactwa, oſobliwie w dyamentach. „ Zadnego (mówił on) nie potrzebuię człowieka, y widzicie, że maiąc tak wielki doſtatek brylantow, wcale nie mam przyczyny żalić ſię na niedoſtatek. „ Kiedy mu kto zadaie iakowe zapytania o Xiążęciu Kardynale *de Rohan*, odpowiada na to: „ że ten Prałat, całego iego nieſzczęścia ieſt przyczyną. „ Zeby Pan *Caglioſtro* chciał był powiedzieć, zkąd on ma tak wielkie bogactwa, y kto on ieſt, tedyby mogł był w *Paryżu* zoſtawać. Powiedziano mu bowiem, iż Rząd ſądzi ſię być przymuſzonym mieć go za awanturnika, gdyż on o ſwoim *Civil-état* żadney niechce dać informacyi. Mówią, że poiedzie do *Anglii*.

Wſzyſtkie czynią ſię przygotowania do Krolewſkiey podroży do *Cherbourg*, gdzie iuż wyſzły konie, wielu wyiechało z liberyi Krolewſkiey, i batalion Krolewſkiey Leybgwardyi. Eſkadra ktora pod komendą Szefa JPana *Albert de Riens*, z *Breſt* popłynie do *Cherbourg*. ſkłada ſię z nowego okrętu *le Patriot* od 74. harmat, z 2. fregat, 1. korwety, y 1. gabary &c. Tym okrętem, na ktorym Krol Jmć popłynie, będzie komenderował Kapitan *de la Touche*, ktory podczas przeſzłey woyny *Amerykańſkiey* ſławnym ſię uczynił. Eſkadra w przytomności Monarchy wſzyſtkie czynić będzie ewolucye. Robią tu barzo bogaty dla Krola pawilon 75. ſtop w gorę maiący, a 30. ſzerokości, ktory w przytomności ſamego Krola, na okręcie *le Patriot* będzie rozpięty. Robią także mnieyſze pawilony na pomnieyſze ſtatki, ktore w przyſzły poniedziałek books pocztą do *Cherbourg* będą poſłane. Pawilon Krolewſki ieſt zrobiony z białego gredyturu, maiący na ſobie złotem haftowane lilie, y dwoch Aniołkow, ktorzy utrzymuią herby *Francuſkie*-

# SUPLEMENT
## DO GAZETY WARSZAWSKIEY
*We Srzodę Dnia 5. Lipca R. 1786.*

*Z Warszawy d. 5. Lipca.* Medale złote y srebrne od Nayiaśnieyszego Pana do Szkoł dla pilnieyszych Uczniow rozesłane, rozdawane były z zwykłą uroczystością y z Mowami gorliwość Monarchy wielbiącemi, w Szkołach *Trzemeszyńskich* przez JX. *Kosmowskiego* Opata *Trzemeszyńskiego*, tychże Szkoł Fundatora; w Szkołach zaś wydziałowych *Winnickich*, przez J. Pana *Bogatkę* Sędziego, w przytomności całego Sądu Ziemstwa *Bracławskiego*.

*Z Mińska d. 15. Czerwca.* Ciało ś. p. J. P. Michała *Swiętorzeckiego*, Podstolego, Podstarosty Sądowego, y Pułkownika Woiewodztwa *Mińskiego*, d. 20. przeszłego miesiąca, po przykładnym życiu, rownie przykładnie z przyięciem *SS. Sakramentow* w roku 49. z powszechnym wszystkich żalem zmarłego, naprzod w Kościołku Oycow *Rochitow* przy codziennych Mszach aż do d. 11. tego miesiąca złożone; tegoż dnia w przytomności Familii y licznych Urzędnikow y obywatelow, Uroczystym Konduktem prowadzone było przez JX. *Wankowicza* Archidyak: *Białorus:* Prob: *Mińs:* do Kościoła JJ. XX. *Dominikanow*, przy trzech mianych Exortach. Nazaiutrz po licznych SS. Ofiarach y Wigiliach, Mszą Wielką z Konduktem śpiewał tenże J. X. Archidyakon przy mianym Pogrzebowym Kazaniu. Złożono Ciało w Grobie Zakonnym *JJ. XX. Dominikanow*, y przez dwa dni następuiące, Uroczyste ieszcze trwały Exekwie. Ta ostatnia przysługa z kosztowną dla licznych gości Stypą, czyniona była staraniem J. P. *Swiętorzeckiego* Strażnika *Mińskiego*, w przytomności zgromadzonych obywatelow. Ten zmarły Mąż, będąc przez lat dwadzieścia kilka na Urzędzie Sędziego, iak swą nienaruszoną sprawiedliwością y innemi wysokiemi przymiotami ziednał powszechną dla siebie miłość, tak prawdziwy w sercach wszystkich żal po sobie zostawił.

*Z Paryża d. 12. Czerwca.* Pan *Savary* miał się oświadczyć Dwo-

rowi, iż ieſzcze raz chcę odprawić podroż do *Egyptu*, dla zwiedzenia nayniezna iomſzych dotąd kraiow, y w *Damaſzku*, iako *Turecki* kupiec oſiadſzy, znayduiące ſię tam nayciekawſze y nayrzadſze manuſkrypta, przepiſywać y Dworowi przeſyłać.

*Z Bruxelli d. 12. Czerwca.* Zawczora Pan *Blanchard* odprawił tu ſwoią 18. powietrzną podroż. Wznoſił ſię on wſpaniale z pułnocno-zachodnim wiatrem, lecąc nad miaſtem żegnał wſzyſtkich przytomnych chorągiewką, y puściwſzy drugi mały balon nad ſwoim wielkim balonem, leciał nad *Bruxellą*, y naoſtatek przy *Oſmal* o pułtory mili od miaſta ſpuścił ſię na doł, y był powſzechnie od wſzyſtkich witany za ſwym powrotem do miaſta.

*Z Włoch d. 4. Czerwca.* Przybiegł do *Neapolu* kuryer z Szlachetney *Węgierſkiey* Gwardyi przyſłany z *Wiednia*, ktory także oddał liſty od Dworu Kardynałowi *Herzan* w *Rzymie*.

*W Auſtryackiey-Lombardyi* wiele świąt ſkaſſowano. Do *Medyolanu* przybyły z *Francyi* 3. Zakonnice *S. Salezyusza* Zakonu, dla dawania edukacyi w tamecznym Klaſztorze *della Viſitazione*.

*Z Wiednia dnia 10. Czerwca.* Za Xięſtwo *Sagau* zapłacono teraz Domowi Xiążąt *de Lobkowitz* Million Złł: Doſtoyność czyli tytuł Xiążęcy dla Familii pomienionych Xiążąt *de Lobkowitz*, ma być przenieſiony na Hrabſtwo *Raudnitz*, leżące w *Czechach*.

Znayduie ſię tu teraz kompania *Francuſkich* ſztucznych ieźdźcow na koniach, ktorych Krol Jmć *Francuſki* poſyła do *Peterzburga* dla Jmperatorowey Jeymci *Roſſyiſkiey*. Ceſarz Jmć dał pozwolenie podczas ſześciotygodniowey bytności iey w *Wiedniu*, ażeby publicznie pokazywać mogła ſwe ſztuki w ieżdżeniu na koniach.

*Z Auſtryi d. 10. Czerw:* Gdy Ceſarz Jmć w przeſzłym tygodniu był przytomny podczas Seſſyi w *Węgierſkiey-Siedmigrodzkiey* Nadworney Kancellaryi, przyſłany był z *Preżburga* dekret śmierci na pewnego zaboycę, podług ktorego on miał być w kolo wpleciony. Po długiey deliberacyi, takowa naſtąpiła odmiana dekretu, iż zaboyca na dwoch łopatkach będzie piątnowany, przez 3. dni wciąż ſmagany, y przez całe życie w fortecy w kaydanach robić będzie.

*Z Kolonii d. 15. Czerwca.* Xiąże Jmć Elektor, z okazyi wielkiey ſuſzy, ktora tu panuie, nakazał po wſzyſtkich Kościołach publiczne Nabożeńſtwo.

Dnia 12. tego mieſiąca, naſtąpiła Elekcya Koadiutora Biſkupſtwa *Paderborn* na oſobę Barona *de Fürſtenberg* Koadiutora Biſkupſtwa *de Hildesheim*.

*Z Frankfurtu d. 13. Czerw:* Dnia 6. tego mieſiąca, Xiąże Jmć

*de Glocester* z małżonką swoią y z dziećmi, z *Wenecyi* przybył do *Kempten*, y d. 7. wyieżdża ztamtąd do *Szwaycaryi*.

*Z Berlina d. 17. Czerw:* W 25. części tegorocznych tygodniowych nowin *Büschinga*, znayduie się wyrażona Specyfikacya *Otomańskiey* morskiey siły, podług ktorey w miesiącu Kwietniu roku teraźnieyszego, składała się ona ze 13. woiennych okrętow, 4. fregat, 3. długich barkow, 3. korwet, 7. do bombardowania galiotow, y 17. mnieyszych okrętow. Między woiennemi okrętami był ieden od 72. harmat, maiący na sobie 750. ludzi; dwa od *66.* harmat maiące na sobie ludzi po 650. 4. od 58. harmat na każdym z nich ludzi 550. ; *6.* od 52. harmat, na każdym po 500. ludzi. W *Stambule* iest 9. okrętow ; na *Archipelagu* 2. W *Satalia* 1. y w *Alexandryi* 1. Będą nowe wybudowane okręty woienne w *Stambule* 3. a w *Metelino* y *Butru* 4. Z pomiędzy tych, są 2. od 74. harmat.

*Z Hagi d. 17. Czerwca.* Listy cyrkularne miasta *Wyck*, rozpisane do Aliantow czyli sprzymierzonych, pomyślny mieć mogą skutek. Z *Amsterdamu*, *Dordrechtu*, *Roterdamu &c.* znaczne do *Wyck* maią być przysłane summy. Naydawnieysi ludzie niezapamiętaią, tak częstych y długo trwaiących zachodnich wiatrow, ktore kraiowi, ludziom y bydłu nie wypowiedzianie są szkodliwe.

*Z Hamburga d. 21. Czerwca.* Tu w *Hamburgu* y w przyległych okolicach, wielka panuie susza z wiatrem pułnocno zachodnim.

Podług listow z *Stambulu* pisanych, Officyaliści Menniczni, ktorzy za rządow owego dekretowanego *Petrackiego* byli w Mennicy, ieszcze są w areszcie. *Porta* domaga się od nich 500,000. *Piastrow*.

*Z Paryża d. 16. Czerwca.* Gdy w *Bar-sur Aube* odięto pieczęć w domu Hrabini *de la Motte*, znaleziono skrzynię z sprzętami srebrnemi, ktorą na 100,000. *Liwrow* taxuią, maią one być obrocone na wypłacenie owey brylantowey sztuki.

Pan *de Villette*, siedząc w więzieniu, nadzwyczayną okazuie spokoyność, y bawi się prawie ustawicznym graniem na fletrowersie y śpiewaniem.

Prawie niepodobna mieć tyle ostrożności, ile należy, w iedzeniu grzybów, ktore zowią *Champignons*. Dnia 12. przeszłego miesiąca, z iedzenia tychże grzybow w *Villars*, umarł mąż, żona, y sześcioro dzieci, przez pięć godzin nieznośnych doznawszy bolow.

Jozef *Rallier* człowiek 113. lat y trzy miesiące maiący, ktory aż do końca swoiego podeszłego życia zawsze zdrowy był y czerstwy, w tych dniach żyć przestał.

*Z Lizbony d. 29. Maia.* Dnia 25. tego miesiąca umarł w tutey-

ſzey Stolicy w 69. roku wieku ſwego *Piotr III.* Krol *Portugalſki*, małżonek y. ſtryi Krolowey Jeymci naſzey.

---

## Doniesienie z WARSZAWY dnia 5. Lipca R. 1786.

Część 1 Dziennika Handlowego wygodnego piąta y potrzebnego tak handluiącym, iako y Goſpodarzom, wyſzła iuż z druku, y znayduie ſię zawſze w Expedycyi *Dziennika Handlowego*, ktora teraz ieſt przenieſioną na Nowe Miaſto za Franciſzkanami, na Ulicy Zakroczymſka w Kamienicy JP. *Piotrowſkiego* Patrona Marſzałkowſkiego Nro 1858. W teyże Expedycyi można prenumerować na to dzieło płacąc na rok cały Złł. 18. na połroku Zł: 9. oſobno kupuiąc, ta Część płaci ſię rázem z Tablicą Targow Zł: 2. y poł. Można y przez pocztę po całym kraiu prenumerować płacąc u ktorego z JJ. PP. Sekretarzow Poczt: Warſzaw: na cały rok Złł: 24. na poł Zł: 12. W teyże Expedycyi znayduie ſię y oſobno Tabella targow po gr: 15.

W Loteryi tuteyszey dn: 28. Czerwca wyszły te numera 14. 40. 29. 36, 10, Z tych u-kłada ſię 10. *Ambow* (10. 14.] (10. 29) (10. 36) (10. 40.) [14. 29) (14. 36) (14. 40) (29. 36] (29, 40] [36 40) Także 10. *Ternow* (10. 14. 29) [10. 14. 36] (10. 14. 40) [10. 29. 36] (10. 29. 40] [10. 36 40) [14 29 36) (14 29 40] [14 36 40.) (29. 36. 40] Przyſzłe ciągnienie będzie d. 12. Lipca.

Browar y młyn z rekwizytami należącemi, officyny, ſtaynie, y wozownie murowane z podworzem, od Ulicy *Brackiey*, przez Szll: Andrzeia *Stronſkiego* Kupca Miaſta *Starey Warszawy* dziedzicznie poſiadany, za Dekretem Sądow Woytowſkich y Ławniczych M. S. W. przez Rezolucyą Sądu Krolewſkiego potwierdzonym, na ſprzedaż ieſt deklarowany; ktorego Licytacya dnia 7. Mieſiąca Lipca po południu Roku bieżącego 1786. na Ratuszu M. S. W. odprawiać ſię będzie.

Dworek na *Lesznie* z Kamieniczką, ſzlachtuzem y ſtaynią, pod Nrem 663. *Knytlowſki* zwany, tudzież Kamiecznika za rogatkami *Wolſkiemi*, wraz z cegielnią y polem do teyże kamieniczki należącym, na mocy dekretu Kommiſſarſkiego z reſkryptu JKMci agituiącego ſię, tudzież trzeciey rezolucyi teyże Kommiſſyi, ſą na ſprzedaż oſtatni raz przez plusofferencyą deklarowane, y termin teyże licytacyi dzień 10. Lipca roku teraźnieyſzego ieſt wyznaczony. Ktoby ſobie życzył nabyć niechay na ten dzień oſobiście ſtawi ſię w rezydencyi JP. *Czapſkiego* Podkomorzego *Chełmiń:* Prezeſa teyże Kommiſſyi y tam ſwoię plusofferencyą zapiſze,

Wſzem w obec y każdemu z oſobna komu o tym wiedzieć należy, ninieyſzą powtorną proklamatą donoſi ſię: iż na inſtancyą Kuratora ś. p. Krzysztofa Erneſta *Barońſkiego* Maiora niegdy w Korpuſie Artyleryi Koron: *Polſkiey*, który, iuż lat temu więcey 40. iak z tuteyſzych wyniożſzy ſię kraiow, teraz nakoniec, iak ſłychać, w *Kamieńcu Podolſkim*, z tym ſię pożegnał światem; Sąd y Rada J. K. Mci *Pruſkiego Elbiąga* pozywaią *edictaliter* rzeczonego Maiora *Barońſkiego*, czyli raczey iego Sukceſſorów, a mianowicie 1mo Nieznaiome iego potomſtwo czyli dzieci, z ktorych ſyn ieden w roku 1766. przy JP. *Manget* Oberſztleytnancie w Woyſku *Polſkim*, a zaś corka iedna na Dobrach JO. Xięcia Jmci *Czartoryſkiego* bawiła ſię, tudzież pobocznych onego Sukceſſorów z oſob y ich ſiedliſka nieznaiomych, iako to: 2do Gotfryda *Neumanna* w *Amſterdamie*, ile ſłychać, przemieſzkiwaiącego. 3tio. Annę, corkę Wilhelma *Brauna* z *Pomerellii* za Adminiſtratorem *Poſce* będącą; podobnież wſzyſtkich, tych, ktoźzyby do Sukceſsyi powyżey namienionego Maiora prawo iakie mieć ſądzili do ſtawienia ſię w przeciągu 9. mieſięcy, a naydaley na terminie zawitym d. 4. Października roku przyſzłego 1786. w Sądzie Miaſta tuteyſzego przed wyznaczonym na ten koniec Deputatem Ur: *Jung Schultz de Roebern* Konſyliarzem naſzym Mieyſkim, bądź oſobiście, niechay też przez Urzędownie umocowangeo Plenipotenta, końcem odebrania, za poprzedzaiącemi z ſiebie iako prawnych ś. p. *Barońſkiego* Sukceſſorow wywodami, pozoſtałey po niebożczyku Sukceſſyi. W przypadku zaś niedopilnowania ſię na terminie, pozwani ninieyſzą proklamatą, Sukceſſorowie za zmarłych poczytani, y od prawa ſpadku na zawſze odſądzeni zoſtaną, a ſpadek cały, nayblizſzym ich krewnym wywody ſwoie ſkładaiącym przyſądzony będzie, a gdyby y z tych żaden nie ſtawał, y legitymacyi nieczynił, pozoſtały maiątek iako puścizna ad fiſcum wnieſiony zoſtanie, Dan w *Elbiągu* d. 11. Liſtopada 1785. r. *Sąd JKMci Prus: Miaſta Elbiąga* *Nro 876.*